

**Ewa Katarzyna Czech**  
Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID: 0000-0001-5421-4053  
e.czech@uwb.edu.pl

## Nadużycie prawa – element modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska

### Uwagi wstępne

Model prawny nieruchomości w ochronie środowiska nie może być tworzony z wyłączeniem tych jego elementów, które wpływają na jego prawidłowość, a przez to na wyniki badań, w których model ten jest lub będzie wykorzystywany. Jak słusznie podnosi się w nauce, rozważania metodologiczne procesów badawczych pozwalają na wskazanie, że modelowanie jest metodą potrzebną zarówno w działalności poznawczej, jak i praktycznej. Służy ona zarówno do badań teoretycznych, będących zazwyczaj poszukiwaniem najlepszego „języka” dla znanych informacji, ale także do badań w naukach empirycznych i przyrodniczych, które za pomocą doświadczeń na modelach otrzymują nowe informacje o badanym przedmiocie<sup>1</sup>. Takie widzenie tego zagadnienia nie może pozostawiać wątpliwości co do przydatności modelowania w naukach prawnych, ale również praktyce prawniczej *in genere*, a także w ich poszczególnych obszarach. Nie ma przeciwskażeń, by stosowanie modelu włączyć do modelu praktyki prawniczej. Jego przydatność, np. w zakresie zestawiania danego modelu z konkretnym stanem faktycznym, a poprzez to konstruowanie wniosku, czy podmiot prawa miał możliwość zachowania się zgodnego z przepisami prawa, zachował się zgodnie z nimi, czy jego zachowanie naruszyło te przepisy, jest nie do przecenienia.

Założenia niniejszego opracowania wyrażają się w tym, że istotę modelu prawnego nieruchomości determinuje kilka okoliczności. Pierwszą z nich jest samo niejednorodne rozumienie modelu w nauce, drugą – specyfika modelu prawnego w stosunku do modeli stosowanych w innych naukach<sup>2</sup>, a trzecią – specyfika norm prawa, w oparciu o które chronione jest środowisko. Ta ostan

<sup>1</sup> H. Wolska, *Model jako forma poznania naukowego. Próba zdefiniowania*, „Prawo i Wiąż” 2023, nr 2, s. 69.

<sup>2</sup> Ibidem.

okoliczność wyraża się już w ich przynależności do różnych gałęzi prawa, tj. m.in. prawa cywilnego, prawa administracyjnego czy prawa karnego. Ponadto na postrzeganie modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska wpływa pojmowanie nieruchomości widzianej jako element środowiska będącego dobrem chronionym prawnie czy też w końcu konieczność postrzegania nieruchomości przez pryzmat praw o charakterze publicznoprawnym i prywatnoprawnym, których jest ona przedmiotem.

Wskazywane aspekty tego modelu wpływają na jego złożony i dyskusyjny charakter. Nie zmienia to jednak faktu konieczności wykazania zasadności wprowadzenia w jego ramy nadużywania prawa w ochronie nieruchomości widzianej jako element środowiska, środków przewidzianych w prawie zapobiegających temu zjawisku czy sankcjonujących negatywnie oceniane, z punktu widzenia ustawodawcy, nadużywanie prawa, co stanowi cel niniejszego opracowania.

## **Specyfika modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska**

Nie może stanowić celu tego opracowania określenie modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska, przede wszystkim z uwagi na obszerność rzeczowego zagadnienia, ale również wiodący przedmiot rozważań, tj. nadużycie prawa, a także przykładowe określenie instrumentów prawnych zapobiegających mu czy sankcjonujących zjawiska nadużycia prawa, widzianych jako elementy tego modelu. Nie niweluje to jednak konieczności odniesienia się do istoty modelu wykorzystywanego w naukach prawnych i praktyce prawniczej.

Językoznawcy wskazują m.in. na rozumienia pojęcia modelu jako konstrukcji, schematu czy też opisu ukazującego działanie, budowę, cechy, zależności jakiegoś zjawiska lub obiektu. Widzą w nim także wzór, zgodnie z którym coś jest lub ma być wykonywane<sup>3</sup>. Należy przyjąć, że drugie ze wskazywanych znaczeń tego pojęcia powoduje konieczność idealizacji modelu, który ma być wykorzystywany w nauce czy praktyce prawa. Ta idealizacja może służyć stworzeniu wzorca, który w procesie stosowania prawa może być zestawiany z zachowaniami podmiotów i poprzez to np. wskazywać na nieprawidłowości ich zachowań, bądź też poprzez porównanie z brzmieniem norm prawa ma identyfikować te ich niedoskonałości, które powinny uzasadniać zmiany w ich brzmieniu bądź co najmniej w ich interpretacji (w sytuacji gdy nowelizacja prawa nie jest koniecznością). Stworzenie takiego modelu wydaje się jednak dalece trudne, szczególnie w zakresie prawa ochrony środowiska jako takiego,

---

<sup>3</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: model, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/model.html> (data dostępu: 12.01.2024).

czy modelu prawnego nieruchomości widzianej jako elementu środowiska chronionego prawnie. Dynamika zmian społecznych w stosunkach prawnych, których przedmiotem jest środowisko, determinujące zmiany w brzmieniu czy interpretacji prawa powoduje, że model ten musiałby ulegać tak częstym zmianom, że podważanie jego prawidłowości w konkretnych przypadkach nie byłoby zadaniem nadmiernie trudnym.

Uwzględniając powyższe, należy opowiedzieć się za pierwszym językowym rozumieniem pojęcia „model” i za nieidealizowaniem modelu, a raczej przyjmowaniem jego realnego kształtu, który na potrzeby konkretnych badań czy stanów faktycznych będących przedmiotem postępowania musiałby być każdorazowo weryfikowany przed wykorzystaniem go w modelowaniu.

Należy podkreślić także, że nie ma jednej powszechnie przyjętej definicji terminu „model” z uwagi na to, że w piśmiennictwie definicje dają różny obraz tego terminu. Można zauważyć, że niektóre z nich pozostają ze sobą w niezgodności, mogąc tym samym prowadzić do wniosku, iż brak jest stałej i bezwzględnej definicji tej kategorii pojęciowej<sup>4</sup>. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem wyrażonym w piśmiennictwie prawniczym modelowanie należy rozumieć jako metodę badania i poznania m.in. złożonych zjawisk prawnych przez formułowanie podstawowych właściwości przedmiotu modelowego (modelu). Metoda ta pozwala również na odkrywanie nowych prawd i prawidłowości występujących w zagadnieniach już opisanych, lecz w innej konwencji metodologicznej<sup>5</sup>. Takie rozumienie tej metody badawczej wyłącza, w ocenie autorki, tworzenie modelu idealnego, odseparowanego od istniejącego stanu prawa widzianego z perspektywy nauki i praktyki. Badanie zjawisk prawnych nie powinno prowadzić do formułowania wniosków oderwanych od rzeczywistego ich obrazu.

Podkreślenia wymaga także sformułowana w literaturze próba stworzenia ogólnej definicji terminu „model” na podstawie wspólnych cech, funkcji oraz typologii modeli naukowych stosowanych w różnych dziedzinach nauki. Jej twórca wskazał, że termin ten oznacza środek poznania i zdobywania informacji o badanych przedmiotach (zjawiskach), które mogą mieć postać zarówno materialną, jak i wyobrażeniową (intelektualną). Zauważa on jednocześnie, że modele są także myślowym odzwierciedleniem uproszczonego (schematycznego) obrazu badanego przedmiotu, który jest tworzony za pomocą konkretnych elementów. Te zaś są częścią składową modelu nadającą mu odrębną właściwość oraz ułatwiającą poznanie i zrozumienie badanego przedmiotu<sup>6</sup>.

Model prawny, a szczególnie model prawny nieruchomości w ochronie środowiska, powinien być widziany, z uwzględnieniem przedstawionych znaczeń, jako ten, który zawiera w sobie swoiste sprzężnie zwrotne. Z jednej strony musi

<sup>4</sup> H. Wolska, op. cit., s. 71.

<sup>5</sup> T. Langer, *O pewnych aspektach stosowania modeli w prawoznawstwie*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego” 1982, nr 5–6, s. 24.

<sup>6</sup> H. Wolska, op. cit., s. 70.

on być tworzony w oparciu o aktualnie funkcjonujące stosunki prawne w drodze modelowania, zaś z drugiej strony musi odnosić się do konkretnego przedmiotu tak badań naukowych, jak i postępowań w praktyce prawniczej. To ostatnie działanie ma umożliwiać wskazywanie istniejących nieprawidłowości z uwagi na konieczność wprowadzania zmian w istniejącym prawodawstwie czy też sankcjonowanie zachowań podmiotów prawa niezgodnych ze zweryfikowanym modelem prawnym. Podkreślenia wymaga wymóg ciągłej weryfikacji modelu prawnego, który ma być odnoszony do danego przedmiotu badań i konkretnego stanu faktycznego podlegającego ocenie w praktyce prawniczej.

Wskazywane okoliczności kształtujące model prawny środowiska jako dobra chronionego prawnie będą istniały również w odniesieniu do modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska. Jest to wynikiem tego, że brzmienie art. 3 pkt 39 ustawy Prawo ochrony środowiska<sup>7</sup>, w którym określona została definicja legalna środowiska, nie może pozostawiać wątpliwości co do tego, iż nieruchomość gruntowa stanowi część powierzchni ziemi. Ta ostatnia jest wprost wskazywana w powołanej normie jako element środowiska. Sformułowana refleksja ma uzasadnienie w treści art. 46 § 1 Kodeksu cywilnego<sup>8</sup>. Zgodnie z tym przepisem nieruchomościami są m.in. części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty).

Z uwagi na takie postrzeganie nieruchomości gruntowej, do której ograniczone zostaną dalsze rozważania, kwestią determinującą obraz analizowanego modelu jest ta, wyrażająca się w okoliczności, że zarówno w sferze stosunków administracyjnoprawnych czy cywilnoprawnych tworzą go prawa, których przedmiotem jest nieruchomość gruntowa. W obszarze stosunków administracyjnoprawnych jest to np. prawo do korzystania ze środowiska, tu konkretnie z części powierzchni ziemi (nie należy tracić z pola widzenia wielości publicznych praw podmiotowych do korzystania ze środowiska, za czym przemawia treść art. 4 p.o.ś.), z kolei w zakresie stosunków cywilnoprawnych jest nim np. podmiotowe prawo własności. Wskazywane tytułem przykładu prawa będące odpowiednio publicznymi czy cywilnymi prawami podmiotowymi nie mają jednak charakteru nieograniczonego w zakresie ich ochrony. Z uwagi na to model prawny nieruchomości w ochronie środowiska nie może być tworzony w oderwaniu od przewidywalności sytuacji nadużywania tych praw, a co za tym idzie – funkcjonowania norm prawa zapobiegających takim stanom faktycznym czy je sankcjonującym.

---

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 54), dalej jako p.o.ś.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061).

## Nadużycie prawa w ochronie nieruchomości będącej elementem środowiska, instytucje zapobiegające jego nadużywaniu czy sankcjonujące nadużycie tych praw

Ochrona nieruchomości traktowanej jako element środowiska może przyjmować zróżnicowane i występujące jednocześnie formy oparte na przewidzianym przez ustawodawcę instrumentach. Ochrona ta może dotyczyć samej nieruchomości traktowanej jako element środowiska w sposób bezpośredni lub też ochrona jej może być związana z ochroną innych dóbr prawnych, tj. np. ze zdrowiem lub z życiem ludzkim.

Zazwyczaj spory dotyczące ochrony praw do nieruchomości traktowane są w sferze stosunków cywilnoprawnych jako spory sąsiedzkie. Regułą, nie zaś wyjątkiem jest równoległe prowadzenie postępowań administracyjnych przez strony procesu wynikłego ze sporu sąsiedzkiego. W zakresie wskazywanych postępowań wykorzystywane są konstrukcje zawarte w normach ukierunkowanych na ochronę środowiska w sposób bezpośredni, np. udział społeczeństwa w postępowaniu w ochronie środowiska<sup>9</sup>, lub pośredni, np. środki służące ochronie dóbr osobistych. Nie oznacza to jednak, że podmioty w zakresie ochrony swych, tak publicznych, jak i cywilnych praw podmiotowych, nie mogą wykorzystywać (co więcej, czynią to) konstrukcji prawnych wprowadzonych do porządku prawnego w celu ochrony nieruchomości jako takiej, nie zaś wyłącznie postrzeganej jako element środowiska.

Wskazywana specyfika środków ochrony prawnej nieruchomości nie wyklucza sytuacji sprowadzających się do nadużywania określonych w prawie konstrukcji przeznaczonych do tej ochrony. Wielość instrumentarium prawnego w tym zakresie powoduje, że możliwość nadużywania praw jest tym bardziej prawdopodobna. Ponadto zagadnienie nadużywania praw odnosi się tu do praw przewidzianych w normach prawa materialnego, tak cywilnego, jak i administracyjnego, a także praw przewidzianych w normach, w których określono procedurę cywilną i odpowiednio administracyjną. W przypadku tej ostatniej procedura ta dotyczy postępowania przed organami administracji<sup>10</sup> i przed sądami administracyjnymi<sup>11</sup>.

Ze względu na taki stan rzeczy, należy podkreślić stanowisko judykatury, w którym wskazano, w ślad za poglądem wyrażonym w doktrynie prawa, że nadużycie praw procesowych należy traktować jako samoistną instytucję pra-

<sup>9</sup> W trybie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112).

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572).

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 935).

wa procesowego<sup>12</sup>. Dalej wskazywane jest, że do nadużycia prawa dochodzi w sytuacjach, gdy strona podejmuje prawnie dozwolone działania, jednak dla celów innych niż przewidziane przez ustawodawcę. Zasadnie podkreślane jest także, iż każde prawo podmiotowe, w tym również prawo do sądu, przyznane jest przez normę prawną w celu ochrony interesów uprawnionego. Nie zmienia to jednak faktu, że prawo to powinno być wykonywane zgodnie z celem, ze względu na który zostało przyznane. Z uwagi na to zachowania podmiotów, które formalnie zgodne jest z literą prawa, lecz sprzeciwia się jej sensowi, nie mogą zasługiwać na ochronę<sup>13</sup>. Naczelny Sąd Administracyjny zauważył również, że jako nadużycie prawa należy ocenić działania podmiotu, który inicjuje wiele postępowań sądowych w celu innym niż ochrona swoich praw. Dalej podkreślił, że stanowisko takie znajduje aprobatę nie tylko w doktrynie oraz orzecznictwie sądów polskich, ale również akceptowane jest przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który wielokrotnie zwracał uwagę, iż określone działania strony w procesie można uznać za nadużycie prawa do sądu, m.in. za dopuszczalną uznano np. odmowę przyznania pomocy prawnej z uwagi na nadużycie prawa do sądu<sup>14</sup>. Zauważono także, że w wyroku z 1 lipca 1997 r., sygn. akt 23196/94 w sprawie *Gustafson v. Szwecja* Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, iż zasadne jest sprawdzenie, czy żądania strony nie są „lekkomyślne, dokuczliwe lub w inny sposób pozbawione podstaw”. Podkreślono, że ocena działań stron postępowania sądownoadministracyjnego pod kątem nadużycia prawa wymaga w każdym przypadku wnikliwej analizy, tak by mieć pewność, iż rzeczywiste prawo do sądu nie doznało żadnego uszczerbku<sup>15</sup>.

Wskazane stanowiska nauki prawa i judykatury należy oceniać z punktu widzenia tworzenia modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska jako kluczowe. Przede wszystkim zasadnie pozwalają na sformułowanie wniosku, że skoro nadużycie prawa jest samoistną instytucją postępowania, to nie może być ona wykluczona tak z procesu modelowania, samego modelu, jak i z jego wykorzystywania w nauce i praktyce prawniczej. Model ten tworzy również konieczność każdorazowego badania celu zachowania podmiotu pod kątem jego zgodności z celem, dla którego ustawodawca wprowadził daną konstrukcję prawną.

---

<sup>12</sup> Por. P. Przybysz, *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003, za: postanowienie NSA z 26 lipca 2013 r., sygn. akt II FZ 509/13.

<sup>13</sup> Por. M. Warchoń, *Pojęcie nadużycia prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, za: postanowienie NSA z 26 lipca 2013 r., sygn. akt II FZ 509/13.

<sup>14</sup> M. Stępień, *Nadużycie prawa do sądu – czy sądy są bezsilne względem pieniaczy sądowych?*, [w:] M. Balcerzak, T. Jasudowicz, J. Kapelańska-Pręgowska (red.), *Europejska konwencja praw człowieka i jej system kontrolny – perspektywa systemowa i orzecznicza*, Toruń 2011, s. 439 i nast., za: postanowienie NSA z 26 lipca 2013 r., sygn. akt II FZ 509/13.

<sup>15</sup> Zob. uzasadnienie postanowienia NSA z 26 lipca 2013 r., sygn. akt II FZ 509/13, w którym zażalenie na postanowienie WSA zostało oddalone z uwagi na powoływaną wyżej argumentację.

W postępowaniu zakończonym powoływaniem postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego sąd pierwszej instancji ocenił żądanie przyznania prawa pomocy jako nadużycie tego prawa z uwagi na to, że charakter rozstrzygnięć poddanych kontroli sądowoadministracyjnej jednoznacznie dowodził, iż rzeczywistym celem skarżącego nie jest faktyczna obrona swych praw w postępowaniu sądowoadministracyjnym, a jedynie inicjowanie postępowań sądowych, stanowiące cel sam w sobie. Takie widzenie tej sytuacji nakazuje konieczność poddania pod rozwagę wskazania jako elementu modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska tych mechanizmów kontroli, które umożliwią eliminację wskazywanych działań podmiotów. Jest to tym bardziej karkołomne, że postępowania administracyjne, a w ślad za nimi sądowoadministracyjne są nierzadko wszczynane po to, by kreować sytuacje w zakresie stosunków cywilnoprawnych, np. właściciele nieruchomości o spornych interesach. Jedną z form tworzenia takich sytuacji, które muszą być postrzegane jako nadużycie prawa, jest obarczanie jednego z podmiotów taką liczbą postępowań, które np. uniemożliwiają mu prowadzenie działalności gospodarczej na danej nieruchomości. Podmioty inicjujące te postępowania mają przy tym świadomość braku ich zasadności, ale doprowadzają do ich wszczynania, kierując się właśnie innymi celami niż te, które przewidział ustawodawca w zakresie wykorzystywanych przez nie konstrukcji prawnych. Na kształt opisywanego modelu w zakresie jego płaszczyzny administracyjnoprawnej musi wpływać również czynnik polityczny, który niestety nierzadko oddziałuje czy jest wręcz decydujący w zakresie zachowań organów administracji publicznej, w tym również tych wyrażających się w wydawaniu decyzji.

Widząc taką złożoność tematyki, nie można jednak, w opinii autorki, rezygnować z tworzenia jednego modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska, obejmującego sferę stosunków administracyjnoprawnych i cywilnoprawnych. Tworzenie w tym zakresie odrębnych modeli wykluczy możliwość rzeczywistej kontroli zachowań podmiotów wyrażających się w nadużyciu przysługujących im praw. Jest to spowodowane tym, że dopiero łączna analiza wszystkich postępowań, w których uczestniczy dany podmiot prawa, może pozwolić na sformułowanie wniosku, czy ma miejsce nadużycie przez niego praw i praw o jakiej treści.

Przechodząc z kolei do szczegółowych rozważań w obszarze stosunków cywilnoprawnych wskazać należy, że słusznie zauważone zostało w nauce prawa, iż zgodnie z art. 4<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego<sup>16</sup> z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowio-

---

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550), dalej jako k.p.c.

no (nadużycie prawa procesowego). Dalej podkreślone zostało, że w całym postępowaniu cywilnym funkcjonuje nakaz uczciwego, lojalnego i rzetelnego zachowania w stosunku do przeciwnika procesowego lub innych uczestników oraz w stosunku do sądu (*honeste procedere*<sup>17</sup>). Strony muszą postępować w ten sposób, inicjując postępowanie cywilne i uczestnicząc w nim, w celu dochodzenia ochrony praw prywatnych (co do głębszych, mających podstawę konstytucyjną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP<sup>18</sup> oraz konwencyjną w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>19</sup> źródeł nakazu uczciwego, lojalnego i rzetelnego zachowania stron<sup>20</sup>).

Zauważone zostało również, że pozytywnie sformułowany nakaz *honeste procedere* jest powinnością postępowania przez strony przy dochodzeniu ochrony prawnej w sposób uczciwy, lojalny i rzetelny. Podnoszonej powinności odpowiada negatywny zakaz zachowań, które są sprzeczne z przedmiotowym nakazem. Zakaz ten stanowi wyznacznik dla oceny zachowań stron przy korzystaniu przez nie z praw (uprawnień), instytucji lub regulacji procesowych. Chodzi przy tym o zachowania przy wszczęciu lub w toku postępowania, dla których punktem odniesienia jest sytuacja procesowa stron, a nie przedmiot postępowania. Jednocześnie dokonanie oceny w tym zakresie może być uwarunkowane również tym, jak strony zachowywały się lub zachowują się przed lub poza samym postępowaniem, jeśli wpływa to lub może wpływać na ich zachowania procesowe podlegające tej ocenie. Zasadnie zauważane jest, że zachowania nieuczciwe, nielojalne lub nierzetelne, jako sprzeczne z nakazem *honeste procedere*, nie powinny występować, wobec czego należy im zapobiegać, a w razie gdy wystąpią, przeciwdziałać ich skutkom<sup>21</sup>.

W piśmiennictwie podkreśla się też, że w ujęciu szerszym kategoria nadużycia prawa procesowego stanowi zbiorcze określenie dla ogółu zachowań stron, które są negatywnie oceniane ze względu na towarzyszący im cel, instrumentalizację reguł i instytucji procesowych lub sposób realizacji ciężarów lub obowiązków procesowych. Jednocześnie zakres przedmiotowy tych zachowań nie jest ściśle wyznaczony, co wynika z tego, że wpływ stron na wszczęcie

<sup>17</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1, s. 11; B. Wołodkiewicz, [w:] J. Kosonoga (red.), *Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniach sądowych*, Warszawa 2022, s. 132, 134.

<sup>18</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

<sup>19</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

<sup>20</sup> Zob. m.in. A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 535–537; M. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 57–58; A. Torbus, [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1: *Komentarz do art. 1–205*, Warszawa 2019, art. 4<sup>1</sup>, nb 6, s. 105; postanowienie SN z 16 czerwca 2016 r., sygn. akt VCSK 649/15, OSNC 2017, Nr 3, poz. 37.

<sup>21</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie „prawa”...*, s. 11–12.



i przebieg postępowania może przybierać różnorodne postaci, tj. odbywać się przez różne zachowania, z których nie wszystkie podlegają na wykonywaniu praw (uprawnień) procesowych<sup>22</sup>.

Brzmienie powoływanych norm koresponduje również z klauzulą dobrych obyczajów, zawartą w art. 3 k.p.c., zgodnie z którą strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Wskazane przepisy postępowania cywilnego i wyrażone na ich gruncie stanowiska wskazują na aspekty kształtujące obszar cywilnoprawny w zakresie prawnego modelu nieruchomości w ochronie środowiska, takie jak chociażby nakaz uczciwego, lojalnego i rzetelnego zachowania stron. Co istotne, oceniane jest również zachowanie stron poza procesem cywilnym, o ile ma ono lub może mieć wpływ na to postępowanie. Takie ujęcie tego zagadnienia oznacza konieczność uwzględniania zachowań stron procesu cywilnego realizowanych przez nie w postępowaniach administracyjnych czy sądownoadministracyjnych. Nie może budzić wątpliwości fakt, że rozstrzygnięcia tych postępowań zazwyczaj odnoszą swój efekt w postępowaniu cywilnym. Dotyczy to np. postępowań w przedmiocie uzyskania decyzji środowiskowych czy pozwoleń zintegrowanych, w przypadkach sporów między przedsiębiorcą ubiegającym się o takie pozwolenie a właścicielami nieruchomości sąsiednich.

W nauce prawa zasadnie wskazane zostało również, że konieczne jest badanie sytuacji w kierunku udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy np. intencją strony powodowej stwarzającej pozorowaną chęć polubownego rozwiązania sporu w istocie nie jest potrzeba uzyskania informacji o działalności pozwanego stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa i w konsekwencji celowego przeciwdziałania jej prowadzeniu, w tym rozwojowi, a następnie poprzez działania podjęte w złej wierze, np. doprowadzanie do niekorzystnej dla pozwanego sytuacji procesowej poprzez modyfikowanie odpowiednich wniosków dowodowych<sup>23</sup>. Uzyskiwanie tajemnicy przedsiębiorstwa może mieć również miejsce w toku postępowań o wydanie decyzji środowiskowej, w trakcie którego z jednej strony przewidziany jest udział społeczeństwa, z drugiej zaś dostarczanie przez stronę ubiegającą się o decyzję szczegółowych informacji dotyczących przedmiotu jego działalności.

Określając nadużycie prawa, jako element modelu prawnego nieruchomości w ochronie środowiska wymaga treść art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 1, 2 i 3 k.p.c. W oparciu o nią w sytuacjach, gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego, może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie: stronę

---

<sup>22</sup> Idem, *Komentarz do art. 4<sup>1</sup>*, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2023.

<sup>23</sup> Ibidem, teza 28.

nadużywającą skazać na grzywnę; niezależnie od wyniku sprawy<sup>24</sup>, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, nałożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości; na wniosek strony przeciwnej przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie; podwyższyć stopę odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie; przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się w tym przypadku.

Pozytywnie należy oceniać istnienie i funkcjonowanie norm art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 1, 2 i 3 k.p.c. Ich wykorzystywanie przez sądy cywilne, w opinii autorki, powinno prowadzić do zapobiegania nadużyciu prawa przez strony procesu. Sąd, dokonując oceny w tym przedmiocie, powinien jednak brać pod uwagę zachowanie strony nie tylko w postępowaniu cywilnym, ale również w innych toczących się równolegle postępowaniach, w tym postępowaniach administracyjnych.

## Uwagi końcowe

Należy zauważyć kwestie wspólne w ocenie nadużycia prawa widzianego jako element prawnego modelu nieruchomości w ochronie środowiska w płaszczyznach cywilnoprawnej i administracyjnoprawnej. Jest nią np. to, że zgodnie z powoływanym stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego prawo podmiotowe, w tym prawo do sądu, powinno być wykonywane zgodnie z celem, ze względu na który zostało przyznane. Natomiast zgodnie z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono.

Podnoszone cele i zachowania, w ramach których mają być one oceniane, muszą być dokonywane każdorazowo w odniesieniu do danego ze stanów faktycznych. Co więcej, w przypadku toczących się równolegle kilku postępowań cele tych zachowań nie powinny być oceniane w sposób odizolowany od siebie. Wręcz przeciwnie, ocena ta powinna być dokonywana przy uwzględnieniu rzeczywistego celu wszystkich zachowań w zakresie wszystkich postępowań. Tylko takie ujęcie tego zagadnienia umożliwi określenie rzeczywistego celu

---

<sup>24</sup> W zakresie nadużycia praw procesowych w postępowaniu cywilnym zob. J. Parchomiuk, *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, Warszawa 2018, s. 134–137.

zachowań podmiotów dokonywanych w ramach toczących się postępowań. W tym procesie z pewnością musi być wykorzystywany model prawny nieruchomości w ochronie środowiska, uwzględniający nadużycie prawa i normy zapobiegające temu nadużyciu, w tym sankcjonujące zachowania oceniane jako nadużycie prawa podmiotowego. Jednocześnie nadużycie prawa, instrumenty prawne zapobiegające temu nadużyciu lub sankcjonujące zachowania oceniane jako nadużycie prawa, co zostało przedstawione w niniejszych rozważaniach, tworzą ten model. Wymaga on jednak ciągłej weryfikacji odpowiadającej zmianom norm prawa i ewolucji zachowań podmiotów prawa.

## Wykaz literatury

- Kosonoga J. (red.), *Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniach sądowych*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2022.
- Langer T., *O pewnych aspektach stosowania modeli w prawoznawstwie*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego” 1982, nr 5–6.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Marciniak A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego, t. 1: Komentarz do art. 1–205*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Parchomiuk J., *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Plebanek M., *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Przybysz P., *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, C.H. Beck, Warszawa 2003.
- Słownik języka polskiego PWN*, hasło: model, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/model.html>.
- Stępień M., *Nadużycie prawa do sądu – czy sądy są bezsilne względem pieniaczy sądowych?*, [w:] M. Balcerzak, T. Jasudowicz, J. Kapelańska-Pręgowska (red.), *Europejska konwencja praw człowieka i jej system kontrolny – perspektywa systemowa i orzecznicza*, Katedra Praw Człowieka WPiA UMK, Toruń 2011.
- Warchoń M., *Pojęcie nadużycia prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11.
- Weitz K., *Komentarz do art. 4<sup>1</sup>*, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1*, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
- Weitz K., *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1.
- Wolska H., *Model jako forma poznania naukowego. Próba zdefiniowania*, „Prawo i Wiąż” 2023, nr 2.

## Summary

### **Abuse of law – part of the legal model of real estate in environmental protection**

**Keywords:** law, legal model, real estate, abuse of law, environmental protection.

The legal model of real estate in environmental protection should be created considering those elements that affect its correctness and, therefore, the results of research in which the model is or will be used. Due to this, it is necessary to introduce into its framework the abuse of law in the protection of real estate perceived as an element of the environment, which will be illustrated in the following considerations. This model requires constant verification in response to changes in legal norms and the evolution of the behaviour of legal entities.